

1. ARCYDZIEŁO

Tobą możesz być tylko ty

*Jesteśmy bowiem Jego dziełem,
stworzeni w Chrystusie Jezusie do dobrych czynów,
które Bóg z góry przygotował, abyśmy je pełnili.*

EF 2,10

*Zamiast starać się zmieniać, by być kimś innym,
powinieneś cieszyć się kształtem, jaki nadał ci Bóg .*

RICK WARREN, KOŚCIÓŁ ŚWIADOMY CELU JESTEŚ ARCYDZIEŁEM

³ R. Warren, *Kościół świadomy celu*, Koinonia, wyd. II, 2009.

JESTEŚ ARCYDZIEŁEM

Na pierwszym roku studiów zapisałem się na zajęcia ze sztuki – nie dlatego, że to był mój przedmiot kierunkowy, ale wyłącznie dla przyjemności (otóż, prawdę mówiąc, zrobiłem to z powodu pewnej uroczej dziewczyny, która też się zapisała!). Jednym z zadań nam wyznaczonych było przestudiowanie dzieł wystawionych w okolicznych muzeach i galeriach. Pewnego dnia wraz z koleżanką z roku pojechaliliśmy na wystawę.

Dyrektorem galerii była interesująca kobieta, wykonująca swoją pracę z autentycznym entuzjazmem. Kiedy przedstawiła nas lokalnemu artyście, uderzyła mnie głęboka pasja, jaką żywił on dla swojej twórczości. Był całkowicie pewien swoich umiejętności. Mówił z uznaniem o swoich dziełach, podkreślając, że każde z nich jest oryginałem wykonanym „na miarę”. Byłem zadziwiony jego głębokim skupieniem na szczegółach. Dla artysty każdy egzemplarz jest unikatowy, powstaje w jego umyśle, zanim zostanie faktycznie wytworzony. Artysta bada dokładnie każdy centymetr swojego dzieła, zanim określi je jako ukończone.

Istnieje inny Artysta – Znakomity Mistrz – który uważnością i zainteresowaniem swoim dziełem przewyższa jakiegokolwiek innego artystę napotkanego w galerii. Słowo Boże mówi: „Dziękuję Ci, że mnie stworzyłeś tak cudownie, godne podziwu są Twoje dzieła. I dobrze znasz moją duszę, nie tajna Ci moja istota, kiedy w ukryciu powstawałem, utkany w głębi ziemi. Oczy Twoje widziały me czyny i wszystkie są spisane w Twej księdze; dni określone zostały, chociaż żaden z nich [jeszcze] nie nastął” (Ps 139,14–16).

Biblia mówi, że jesteś wyjątkowym stworzeniem wszechmocnego Boga, utworzonym na Jego obraz, po to, by twoje życie mogło dokonać czegoś wielkiego dla Jego królestwa. Bóg całego wszechświata zaczął tworzyć z ciebie arcydzieło, gdy jeszcze nabierałeś KSZTAŁTU w łonie matki. Sam Bóg tchnął w ciebie życie.

Bóg nie tworzy niczego, co nie miałyby wartości. Jest najznakomitszym artystą i przeznaczył cię specjalnie do tego, byś odegrał unikalną rolę w ostatecznym planie ustanowienia Jego królestwa na ziemi. Nawet jeśli każdy z nas popełnia błędy utrudniające doskonalenie nas, jesteśmy nadal wyjątkowym dziełem w rękach Stwórcy. On nawet poświęca czas, by poznać nasze codzienne życie. Tak naprawdę właśnie teraz się uśmiecha, bo cieszy się, że próbujesz odkryć arcydzieło, jakim dla Niego jesteś.

Biblia mówi: „Jesteśmy bowiem Jego dziełem, stworzeni w Chrystusie Jezusie do dobrych czynów, które Bóg z góry przygotował, abyśmy je pełnili” (Ef 2,10).

Ten werset pomaga nam zrozumieć, że jeśli chcemy odkryć naszą misję lub cel w życiu, musimy najpierw spojrzeć na arcydzieło, jakim stworzył nas Bóg. Podczas gdy poradniki każą ci patrzeć w głąb siebie, ja twierdzę, że kluczem do życia, do jakiego zostałeś przeznaczony, jest zwrócenie się ku Bogu i proszenie Go, by pomógł ci odkryć twoją wyjątkowość. Kiedy już odkryjesz, kim jesteś, zaczniesz rozumieć, co Bóg zaplanował dla ciebie, jak wyjątkowo cię stworzył po to, byś mógł dokonać dla Niego czegoś wielkiego w tym świecie.

Inne tłumaczenie tego fragmentu z Listu do Efezjan (2,10) używa słowa *poiema*, które dosłownie oznacza „dzieło sztuki”; jest rdzeniem angielskiego słowa *poem*⁴. Jesteś dziełem Boga – a wszystkie Jego dzieła są szlachetne i piękne. Podobnie jak artysta, który bierze skrawek niepotrzebnego metalu i zamienia go w niezwykłą rzeźbę, Bóg bierze nasze życie i tworzy z niego arcydzieło.

JEDYNY W SWOIM RODZAJU

Jesteś nie tylko arcydziełem ukształtowanym przez kochające ręce Boga, ale także unikalnym dziełem Bożej sztuki. Tak jak oryginalny

⁴ Pl. *wiersz*.

obraz lub rzeźba, jesteś jedyny w swoim rodzaju. Nie ma nikogo takiego jak ty i dlatego twój niebieski Ojciec pragnie, abyś odkrył, jak jesteś wyjątkowy i niepowtarzalny. Rick Warren pisze w książce *Życie świadome celu*: „Tobą możesz być tylko ty. Bóg zaprojektował każdego z nas tak, aby w całym świecie nie było duplikatów. Nikt nie ma tej samej kombinacji czynników, co stanowi o tym, że jest odmienny od pozostałych”⁵.

Być może był to jeden z powodów, dla których wybrałeś tę książkę. Pragniesz odkryć, jak jesteś wyjątkowy i unikalny. Cieszy cię myśl, że Bóg tworzy z ciebie arcydzieło, ale po prostu nie widzisz tego w realiach swojego życia.

Chcę, żebyś wiedział, że czując tak, nie jesteś sam. Jako duszpasterz pracowałem z wieloma ludźmi, którzy czuli to samo. Odkryłem, że ludzie naprawdę chcą być tym, kim Bóg ich stworzył – i autentycznie pragną wykonać to, do czego ich powołuje. Większość z nich po prostu nie ma narzędzi, by to osiągnąć.

Książka, którą trzymasz w dłoni, jest po to, by razem z Duchem Świętym przeprowadzić cię przez sprawdzony proces odkrywania, jak unikatową osobą stworzył cię Bóg. A wszystko po to, byś zaczął odnajdywać i wypełniać konkretny cel, jaki Bóg ma dla twojego życia.

Nasza rodzina ma pewną bożonarodzeniową tradycję, według której wszystkie dzieci wybierają ulubioną książkę, którą mam im przeczytać. Gdy już przeczytam to, co wybrały, czytam im to, co ja wybrałem – ciekawą książkę dla dzieci *Jesteś wyjątkowy* Maksa Lucado. Kocham tę książkę z wielu powodów, ale szczególnie dlatego, że przypomina moim dzieciom, iż są wyjątkowe w oczach Boga.

Lucado opowiada historię Łemików, społeczności malowanych, drewnianych ludzików. Pokrywająca je farba jest bardzo różnorodna – od błyszczącej do odpadającej i łuszczącej się. Każdego dnia w wiosce Łemików rozdzielane są naklejki. Niektórzy otrzymują złote gwiazdki, a inni szare kropki.

⁵ R. Warren, *Życie świadome celu*, Koinonia, wyd. III poprawione, 2012.

Pewnego dnia Punchinello, główny bohater, zdaje sobie sprawę, że piękne i lśniące Łemiki dostają gwiazdki, a te, których farba jest zużyta i odpada, dostają nijakie, szare kropki. Zauważa, że wszystkie jego kropki są szare, i dochodzi do wniosku, że w porównaniu z innymi Łemikami nie może być wiele wart.

I wtedy Punchinello spotyka Lucię, która nie ma na sobie ani gwiazdek, ani kropek. Kiedy tłumaczy mu, że te nalepki nigdy się do niej nie przyklejają, Punchinello postanawia, że też chce być od nich wolny. Lucia zabiera go na spotkanie z Elim, twórcą wszystkich Łemików, i Punchinello jest zdumiony, gdy dowiaduje się, że Eli kocha go takiego, jakim go stworzył. Eli wyjaśnia mu, że naklejki przyklejają się tylko do tych, którzy na to pozwalają.

Książka *Jesteś wyjątkowy* doskonale pokazuje znaczenie miłości bezwarunkowej. Choć w zamierzeniu przeznaczona jest dla dzieci, jest wsparciem także dla mnie. Cenię to, jak Eli, Kochający rzeźbiarz, poświęcił czas, by Punchinello zobaczył, że jest wyjątkowy niezależnie od tego, co myślą czy mówią o nim inni. Każdy z nas, tak jak Punchinello, musi poświęcić czas, by odwiedzić swojego Stworzyciela. Jak inaczej mógłby On nam pokazać, jak bardzo wyróżniamy się spośród innych Jego dzieł?

Bóg chce, byś naprawdę zrozumiał i zaakceptował to, jakim cię uczynił. Pragnie, byś doświadczył uwolnienia, które pojawia się, gdy żyjesz zgodnie z tym, jak stworzył cię Bóg.

Jeśli chodzi o bycie unikatowym, uwielbiam sposób, w jaki opisuje to mój mentor Tom Paterson:

Fascynuje mnie to, że dosłownie wszystko, co Bóg tworzy, jest niepowtarzalne – każda ludzka istota, zwierzę, kwiatek, drzewo i każde źdźbło trawy. Niczego nie sklonował. Nawet identyczne bliźnięta mają swoją własną niepowtarzalną indywidualność. To powinno nam mówić, że nasza indywidualność to święty depozyt – i to, co z nim zrobimy, jest naszym darem

dla Boga, naszym najlepszym życiowym wkładem – naszym „naj dla Najwyższego”.

Spójrz, co Max Lucado pisze o naszej unikatowości w swojej książce *Wieloryb nie może latać*⁶:

Leonardo da Vinci namalował tylko jedną Mona Lisę. Beethoven skomponował jedną V symfonię. I Bóg stworzył tylko jedną wersję ciebie. Ty nią jesteś! Ty jesteś jedynym „tobą”, którego stworzył. I jeśli nie jesteś sobą, nie ma ciebie. Mamy tylko jedną szansę, żeby cię zobaczyć. Możesz robić to, czego nikt inny nie może zrobić, w sposób, w jaki nikt nie potrafi. Jesteś czymś więcej niż przypadkowym połączeniem chromosomów i odziedziczonych cech, czymś więcej niż kolażem powstałym z innych pokoleń. Zostałeś stworzony w niepowtarzalny sposób.

Ale czy możesz być kimkolwiek zechcesz? Jeżeli zostałeś stworzony w niepowtarzalny sposób – zatrzymaj się i zastanów – jeżeli zostałeś stworzony w niepowtarzalny sposób, to czy naprawdę możesz być kimkolwiek chcesz? Jeżeli nie masz wycucia liczb, czy możesz być księgowym? Jeżeli nie masz miłości do ziemi, czy możesz być rolnikiem? Jeżeli nie masz zrozumienia i oddania w stosunku do dzieci, czy naprawdę możesz być nauczycielem? Tak, nieszczęśliwym i niespełnionym. Możesz być jednym z 87% zatrudnionych, którzy nie lubią swojej pracy – jednym z 80% tych, którzy mówią: „Nie używam na co dzień moich talentów”. Możesz tworzyć statystykę.

⁶ Max Lucado, *Wieloryb nie może latać. O sztuce stawania się sobą*, Wydawnictwo Polskiej Prowincji Dominikanów W Drodze, wydanie II, 2013.

Lucado kończy swój komentarz tymi mocnymi słowami:

Czy możesz być, kimkolwiek zechcesz? Nie sądzę. A czy możesz być tym, kim Bóg chce, byś był? Tak myślę. Staniesz się nim, odkrywając swoją wyjątkowość.

Przyjacielu, mam nadzieję, że twoje serce bije w oczekiwaniu i z przejęciem, wiedząc, że Bóg zacznie odsłaniać twoją wyjątkowość z każdą kolejną przeczytaną stroną.

TWÓJ NIEPOWTARZALNY CEL

Bóg stworzył cię jako wyjątkowe arcydzieło, ponieważ ma konkretny cel dla twojego życia – konkretny i wyjątkowy „wkład”, jaki tylko ty możesz wnieść.

Co to oznacza? Ten twój wkład to niepowtarzalna służba, do jakiej stworzył cię Bóg, posługa, którą tylko ty możesz wypełnić. To konkretna misja, którą Bóg chce, abyś wypełnił dla Niego na ziemi. To jest to, co lubię nazywać unikalnym Celem dla Królestwa.

Cel dla Królestwa definiuję jako twój określony wkład w ciało Chrystusa w twoim pokoleniu, który sprawia, że całkowicie polegasz na Bogu i autentycznie pokazujesz innym Jego miłość – a robisz to wszystko poprzez swój unikalny KSZTAŁT. Biblia mówi: „Wszystkim zaś objawia się Duch dla [wspólnego] dobra” (1Kor 12,7).

Twój Cel dla Królestwa to coś o wiele więcej niż praca zawodowa. To specjalne polecenie od Boga, by dokonać czegoś wielkiego na tej ziemi. To sztandar twojego życia, który niesiesz, by powiewał dla Bożej chwały. Nie zrozum mnie źle – twoja praca zawodowa może dać płaszczyznę do wypełniania twojego Celu dla Królestwa, ale go nie wyznacza.

Odkryłem, że większość ludzi, włączając mnie, ma tendencję do określania celu swojego życia na podstawie jednej z trzech rzeczy... trendów, tym, co mówią im inni, lub prawdy. Gdy pozwalamy, by

trendy prowadziły nas w życiu, żyjemy po prostu po to, by wpasować się w bieżące style panujące w świecie. Jeśli pozwalamy innym mówić nam, co powinniśmy robić, żyjemy po to, by się im podobać i zdobyć ich aprobatę. Gdy jednak pozwolimy, by to Boża prawda określiła nasz Cel dla Królestwa, poddamy się autorytetowi Boga i tylko Jego zapagniemy zadowolić, wtedy jesteśmy w stanie prowadzić życie, które zawsze ma znaczenie, daje spełnienie i ma wpływ na królestwo Boże.

Tak naprawdę twój Cel dla Królestwa jest w dużej mierze odzwierciedleniem twojej wiary złożonej w Boga. Biblia definiuje wiarę jako mocne zapewnienie, że to, na co mamy nadzieję, stanie się (por. Hbr 11,1). Im więcej czasu spędzamy z Bogiem, tym bardziej poznajemy Jego dobroć i wierność – i tym mocniejsza staje się nasza wiara w Niego. Ze Słowa Bożego dowiadujemy się, że bez wiary nie można podobać się Bogu (por. Hbr 11,6).

W tym właśnie fragmencie Biblii – Liście do Hebrajczyków, rozdział 11 – wymienionych jest wielu zwykłych ludzi, którzy dzięki wierze dokonali dla Boga niezwykłych rzeczy, są to między innymi Noe, Abraham, Józef, Mojżesz i Rachab. Przez wiele lat miałem ten przywilej, że osobiście patrzyłem na życie tysięcy ludzi, którzy wypełniali swój Cel dla Królestwa dzięki mocnej gwarancji, jaką mieli w Bogu. Jednym z takich ludzi jest John Baker – zwykły człowiek, którym Bóg posłużył się w niezwykły sposób. Przez wiele lat John walczył z uzależnieniem od alkoholu. Przez to nieomal zniszczył swoje małżeństwo, rodzinę i życie. Na szczęście, dzięki lokalnemu kościołowi, odnalazł Boga. Ten punkt zwrotny sprawił, że napisał do swojego duszpasterza długi list z zarysem posługi, do której, jak wierzył, Bóg go popycha. Przyznał też, że ma poczucie, iż nie nadaje się do podjęcia takiego zadania. Niedługo potem duszpasterz zachęcił go, by podążył za swoim marzeniem.

Następnego roku John rozpoczął nową posługę pod nazwą „Radość z uzdrowienia”, biblijny proces pomagający ludziom odnaleźć wolność od uzależnień poprzez miłość i łaskę Jezusa Chrystusa. W ciągu kolej-

nych dziesięciu lat Bóg posługiwał się Johnem, uwalniając setki ludzi z szponów destrukcyjnego trybu życia. W 2004 roku prezydent George W. Bush publicznie uznał Johna za niosącego nadzieję cierpiącym. Dziś „Radość z uzdrowienia” jest międzynarodowym duszpasterstwem pomagającym milionom ludzi przetrwać bolesną przeszłość i szkodliwe nałogi poprzez pełną mocy i miłosierdzia miłość Jezusa. Gdybyś spotkał Johna Bakera, zobaczyłbyś przeciętnego człowieka, który to wszystko, czym obdarzył go Bóg – to, co pozytywne, i to, co bolesne, zdecydował się wykorzystać dla chwały Bożej. Z Bożą pomocą i prowadzeniem John nieustannie robi coś ważnego dla królestwa Bożego przez to, że wypełnia swój niepowtarzalny Cel dla Królestwa.

Bóg ciągle szuka zwykłych ludzi, takich jak John, którzy zechcą pozwolić Mu wykorzystać siebie do zrobienia czegoś wielkiego dla Jego królestwa; od osób na kierowniczych stanowiskach po kierowców autobusów, od nauczycieli po pracowników technicznych, od mam zajmujących się domem po objazdowych muzyków, od dentystów po właścicieli delikatesów – Bóg pragnie używać zwykłych ludzi w niezwykły sposób. To dotyczy też ciebie!

Czy podejmiesz wyzwanie, by odkryć i wypełnić swój Cel dla Królestwa? Pamiętaj, że Biblia mówi: „Bądź mężny i mocny. Nie bój się i nie drżij, bo z tobą jest Pan, Bóg twój, wszędzie, gdziekolwiek pójdziesz” (Joz 1,9b).

Z tą zachętą postaw sobie wyzwanie, by mieć taki udział w królestwie Bożym, który będzie trwać dłużej niż ty sam. Bądź współpracownikiem, a nie konsumentem. Dla niektórych, tak jak dla Johna, oznacza to oddanie życia zawodowego w zamian za posługę w pełnym wymiarze. Jednak dla większości z nas odnalezienie i wypełnienie naszego Celu dla Królestwa to odkrywanie, w jaki sposób Bóg chce, byśmy posługiwali na ścieżkach codziennego życia i w relacjach, które nam dał. Dla nas wszystkich oznacza to postanowienie, że pozwolimy Bogu posłużyć się nami tak, byśmy mieli wpływ na wieczność i pozostawili na ziemi Boże dziedzictwo.

TWÓJ WYJĄTKOWY KSZTAŁT

Skoro jesteś jednym z oryginalnych, specjalnie zaprojektowanych dzieł, twój potencjał do bycia ważnym i doskonałym objawia się przez KSZTAŁT, jaki nadał ci Bóg. Pojęcie KSZTAŁTU zostało opracowane przez Ricka Warrena, który pisze: „Kiedykolwiek Bóg daje nam zadanie, zawsze wyposaża nas w to, czego potrzebujemy, by je wypełnić. Ta specjalna kombinacja umiejętności nazywa się twoim KSZTAŁTEM”.

Słowo KSZTAŁT wskazuje na pięć określonych cech⁷:

- **Dary duchowe:** zestaw specjalnych zdolności, które dał ci Bóg, abys dzielił się Jego miłością i służył innym.
- **Serce:** wyjątkowe pasje, które Bóg dał ci po to, abys wysławiał Go na ziemi.
- **Umiejętności:** zestaw talentów, które Bóg dał ci, gdy się urodziłeś, i chce, byś ich używał, działając dla Niego.
- **Osobowość:** wyjątkowy sposób, w jaki Bóg wyposażył cię do kierowania swoim życiem oraz do wypełnienia swojego unikalnego Celu dla Królestwa.
- **Doświadczenia:** to część twojej przeszłości, zarówno pozytywna, jak i bolesna, której Bóg zamierza użyć we wspólnym sposobie.

Rick kontynuuje:

Bóg, stwarzając zwierzęta, dał każdemu konkretną sferę specjalizacji. Niektóre biegają, inne skaczą, pływają, kopią nory lub latają. Każdy zwierzak ma określoną rolę do odegrania, zgodnie z tym, jak Bóg go ukształtował. U ludzi sprawdza się ta sama reguła. Każdy z nas został unikalnie zaprojektowany, ukształtowany przez Boga do wykonania pewnych rzeczy.

⁷ Pierwsze litery poniższych cech w języku angielskim tworzą wyraz *shape*, czyli „kształt”.

Mądre szafowanie swoim życiem zaczyna się od zrozumienia, jaki jest nasz kształt. Jesteś wyjątkowy, cudownie skomponowany z wielu różnych czynników. To, jakim Bóg chce, byś był, determinuje to, co chce, byś robił. Twoją służbę określa twój kształt.

Jeśli nie rozumiesz swojego KSZTAŁTU, będziesz robił rzeczy, których Bóg nigdy tobie nie przeznaczył. Gdy twoje dary nie pasują do roli, jaką odgrywasz w życiu, czujesz się jak piąte koło u wozu. Frustruje to zarówno ciebie, jak i innych. Nie tylko ogranicza wyniki, ale jest także ogromną stratą dla twoich talentów, czasu i energii⁸.

Z zajęć sztuki na uniwersytecie pamiętam jeszcze jedno zadanie, które dotyczyło stworzenia czegoś z gliny przy użyciu koła garncarskiego. Spędziłem trzy tygodnie, próbując opanować używanie tego koła, lecz z niewielkim powodzeniem. Moje żalosne dzieło mające być misą nie przypominało niczego, co można by nazwać „sztuką”. Jednak urocza dziewczyna z mojej grupy potrafiła lepić piękne garnki. Wydawało się, że glina ożywa w jej rękach, gdy jej zręczne palce formowały ją w dowolny kształt, jakiego zapragnęła. Potrafiła sprawić, że koło kręciło się z idealną prędkością i z odpowiednią siłą naciskała na glinę.

Pamiętam, że profesor prowadzący zajęcia ze sztuki mówił nam, że kiedy glina jest podatna, potrzeba niewielkiej siły, żeby nadać jej kształt. Prawdziwa jest również sytuacja odwrotna: kiedy glina jest twarda i oporna, potrzeba o wiele więcej siły, by uformować ją tak, jak chce tego garncarz.

Ta właśnie prawda ukazana jest we fragmencie Księgi Jeremiasza:

„Słowo, które Pan oznajmił Jeremiaszowi: «Wstań i zejdź do domu garncarza; tam usłyszysz moje słowa». Zstąpiłem więc do domu garncarza, on zaś pracował właśnie przy kole. Jeżeli naczynie, które wyrabiał, uległo zniekształceniu, jak to się zdarza z gliną w rękę garncarza, robił z niego inne naczynie,

⁸ R. Warren, *Kościół świadomy celu*, w tłumaczeniu Łukasza Kalety, Koinonia, wyd. II, 2009.

według tego, co wydawało się słuszne garncarzowi. Wtedy Pan skierował do mnie następujące słowo: «Czy nie mogę postąpić z wami, domu Izraela, jak ten garncarz? – wyrocznia Pana. Oto bowiem jak glina w ręku garncarza, tak jesteście wy, domu Izraela, w moim ręku» (Jer 18,1–6).

Bóg ukazuje nam tu jasny i piękny obraz, by wyjaśnić swoje podejście do nas. On jest mistrzowskim twórcą, a my jesteśmy jak glina w Jego rękach. Jego rola to starannie nas ukształtować, a nasza – pozostać uległymi, pozwalając Mu to zrobić. Niesamowite, jak to dobrze działa, gdy z Nim współpracujemy! Jak podkreślił prorok Izajasz: „A jednak, Panie, Ty jesteś naszym Ojcem. My jesteśmy gliną, a Ty naszym Twórcą. Wszyscy jesteśmy dziełem rąk Twoich” (Iz 64,7).

Gdy pozwalamy rękóm Boga formować nas z miłością, oddajemy się celowi, jaki miał, stwarzając nas. Bóg specjalnie projektuje każdego z nas do pełnienia Jego woli na ziemi. Każdy z nas jest celowo ukształtowany, by wypełnić konkretny plan, jaki Bóg ma dla jego życia. Rozumienie tej niezwyklej koncepcji powinno wywołać w nas pragnienie, by z pokorą i wdzięcznością przyjąć rolę, do odegrania której Bóg nas stworzył.

Kiedy osiągamy ten stan serca – kiedy stajemy się ulegli i otwarci na pełne miłości Boże formowanie – rozumiemy, że Jego celem jest kształtować nas dla specjalnej roli, którą tylko my możemy odegrać.

PO PROSTU BĄDŹ TOBĄ

Gdybyś mógł nacisnąć guzik, który przewinąłby moje życie wstecz, zobaczyłbyś, że przez wiele lat uciekałem od bycia tym, kim Bóg stworzył mnie, bym był. Chciałem zarabiać więcej pieniędzy, zanim zacząłem troszczyć się o wieczność. Zawsze będę wdzięczny ludziom, którzy pomogli mi zastąpić moje zagmatwane i zagracone życie przejrzystością i pewnością Bożej prawdy. Podczas gdy świat krzyczał w moją

stronę, żebym wyglądał i żył tak, jak inni ludzie, głos Boga wznosił się nad całym tym hałasem z jasnym przesłaniem: „Erik, po prostu bądź tobą!”. Dziś żyję w wolności bycia tym, kim stworzył mnie Bóg. Ta wolność daje mi niesamowitą ostrość patrzenia i trwałą satysfakcję.

W tej kwestii nie jestem nikim wyjątkowym. Całym sercem wierzę, że Bóg ma dla ciebie ten sam komunikat.

Nie zostałeś stworzony, żeby się dopasowywać. Nie zostałeś stworzony, żeby się porównywać. Nie zostałeś stworzony, żeby współzawodniczyć. Nie zostałeś stworzony dla kompromisów. Zostałeś stworzony, żeby mieć udział w królestwie Bożym i mieć istotny wpływ na swoje życie. Zostałeś stworzony, byś po prostu był tobą!

Bóg mówi do każdego z nas: „Po prostu bądź tobą. Bądź tym, kim ukształtowałem cię, byś był. Dałem ci nowe życie – życie Chrystusa – byś w tym świecie zrobił coś wielkiego. Zrób to, co zaplanowałem dla ciebie. Służ, wykraczając poza siebie. Czekam, by błogosławić twoje życie na ziemi i nagrodzić twoje wysiłki w niebie”. Pytanie brzmi: czy przyjmiesz te wspaniałe łaski, jakie Bóg ma dla ciebie? Czy wypełnisz wyjątkowe zadania, jakie Bóg ma dla ciebie?

Podczas gdy ty przygotowujesz się do odkrycia i wykorzystania w maksymalny sposób swojego unikalnego KSZTAŁTU, ja chcę zabrać cię raz jeszcze do galerii sztuki, którą odwiedziłem podczas studiów.

W tej pracowni było wiele słynnych reprodukcji. Na ścianie wisiało jedno z najważniejszych arcydzieł Henriego Matisse’a „Taniec”. Choć Matisse malował wcześniej motyw tańca, jedynie ta kompozycja doprowadziła do tego, że jego pasja i ekspresja weszły w rezonans. Moc tańca uchwyciono w zawrotnym szale czerwieni, błękitu i zieleni – łączących człowieka, niebo i ziemię.

Na drugiej ścianie wisiało niezwykle dzieło Claude’a Moneta „Lilie wodne”, w którym artysta eksperymentował ze wzajemnym oddziaływaniem światła i wody. Wschód słońca zaciera granice między obiektami i ich odbiciem. Choć na pozór dekoracyjny cykl „Lilie wodne” zawiera dużo głębszą filozofię.

Ostatnim arcydziełem, jakie widziałem, był obraz van Gogha „Gwiazdzista noc”, prawdopodobnie najbardziej lubiane z jego dzieł. Scena przedstawiona na obrazie dosłownie wyskakuje z płótna – z żółtymi blaskami rakiet i planetami wirującymi jak wiatraczki nad wijącymi się, falującymi wzgórzami.

A teraz wyobraźmy sobie przez moment, że obok tamtych obrazów wisi portret twojego życia. Jak wygląda? Jakie unikalne szczegóły zawiera? Jaki nosi tytuł? Czy płótno wypełniają piękne kolory, czy też gmatwanina i bałagan? Wolałbyś zobaczyć obraz swojego życia taki, jaki jest, czy raczej arcydzieło, które Bóg chce stworzyć?

To nic, że twoje życie nie wygląda jeszcze jak Boże arcydzieło. Wielka sztuka wymaga czasu. Słowo Boże obiecuje, że „Ten, który zapoczątkował w was dobre dzieło, dokończy go do dnia Chrystusa Jezusa” (Flp 1,6b). Obiecuje, że będzie nad tobą pracować, aż dzieło sztuki twojego życia będzie tak piękne, jak obraz samego Jezusa! (por. Ef 4,13).

Mam nadzieję, że rozpoczniesz ten proces odkrywania z entuzjazmem i wyczekiwaniem pełen pewności, że glina i pędzel są natchnieniem w rękach arcymistrza. Myśl o każdym z następujących rozdziałów jako o konkretnym kolorze, którego Bóg użyje, by obudzić do życia twoje arcydzieło. Pozwól mu wydobyć te szczegóły twojego życia, których chce użyć dla swojej chwały. Gdy twoje arcydzieło będzie nabierać KSZTAŁTU, patrz na nie jako na prezent od Boga – i uświadom sobie, że to, co robisz ze swoim życiem, jest prezentem, jaki możesz dać Mu w zamian.

Ciesz się czasem ze swoim Mistrzem!

ĆWICZENIA

Na końcu każdego rozdziału znajdziesz tę specjalną sekcję, stworzoną, by pomóc ci przejść od informacji (tego, co Biblia mówi o tobie)

do zastosowania (tego, jak zmienisz swoje życie dzięki tym prawdom). Jeżeli przemierzasz ten materiał z drugą osobą, jest to świetne miejsce, by dzielić się wszystkim, czego się nauczyliście; jeśli z grupą osób, spójrz na dodatek 7: „Wspólne ćwiczenia”.

Ponadto zachęcam cię do skorzystania z dodatkowych zasobów związanych z KSZTAŁTEM dostępnych na www.shapediscovery.com. To interaktywna strona pełna pomocnych narzędzi, wskazówek i aktualnych szkoleń, a wszystko po to, by upewnić cię w tym, że możesz zacząć odkrywać i wypełniać swój unikalny Cel dla Królestwa.

Każda podróż ma swój punkt wyjścia. Dzisiejszy dzień jest punktem startowym odkrywczej podróży, która zmieni twoje życie. Zanim rozpoczniesz, poświęć chwilę, by zaznaczyć twoje miejsce startu. Gdzie jesteś dziś, teraz, na początku swojej przygody z Bogiem? Poniższa lista pomoże ci określić to miejsce. Przeczytaj każde stwierdzenie i zaznacz swój obecny status, zakreślając kółkiem odpowiednią cyfrę: 3 = tak, 2 = częściowo, 1 = nie. Kiedy skończysz, dodaj cyfry, by otrzymać wynik.

Mój unikalny, dany przez Boga cel dla mojego życia jest jasny.	3	2	1
Moje dary duchowe są widoczne.	3	2	1
Wykorzystuję moje pasje dla Boga.	3	2	1
Moje naturalne zdolności są używane w służbie innym.	3	2	1
Moja osobowość pomaga mi służyć innym.	3	2	1
Mój cel wykorzystuje wiele z moich doświadczeń.	3	2	1
Moje życie jest całkowicie poświęcone Bogu.	3	2	1
Moje postawy i działania odzwierciedlają serce sługi. Konsekwentnie rozliczam się z mojego życia przed innymi.	3	2	1
Mój harmonogram zajęć pokazuje, jak inwestuję w innych.	3	2	1
Mój plan wypełnienia celu danego mi przez Boga jest ustalony.	3	2	1
SUMA:			

GDZIE JESTEŚ DZISIAJ?

Świadomy Cel dla Królestwa (25 punktów i więcej) – Z twoich odpowiedzi wynika, że dane ci przez Boga mocne strony wydają się jasne, a twój konkretny cel jest oczywisty. Twoje życie jest zrównoważone i daje ci trwałą satysfakcję. Starasz się żyć w postawie zawierzenia, więc odnajdujesz wolność w pełnieniu funkcji sługi. Masz blisko siebie mocną grupę, przed którą odpowiadasz; daje ci ona zachętę i wsparcie, jakiego potrzebujesz w byciu wiernym Bożemu zamysłowi. Masz regularny wkład w życie innych. Twój nadrzędny plan koncentruje się na maksymalnym wykorzystaniu mocnych stron, które dał ci Bóg. Czujesz, że naprawdę prowadzisz życie, do jakiego zostałeś przeznaczony.

Jeśli twoja liczba punktów jest w tym przedziale, ta książka pomoże ci jeszcze bardziej zrozumieć, co otrzymałeś od Boga, i dawać Mu sposobność potwierdzania tego, co już robisz w Jego imieniu.

Częściowy Cel dla Królestwa (15–25 punktów) – Z twoich odpowiedzi wynika, że twój cel mający przynieść Bogu chwałę wydaje się nieuporządkowany. Twoje mocne strony nie są dla ciebie jasne, co wynika z faktu, że jesteś nadmiernie przeciążony w wielu obszarach swojego życia – to coś, co dotyczy nas wszystkich. Czasami czujesz, że używasz swoich darów dla chwały Bożej, ale są też w twoim życiu sprawy, emocje i pragnienia, które musisz jeszcze powierzyć Bogu, żeby prowadzić życie, jakie ma On dla ciebie. Twoja odpowiedzialność przed innymi może nie jest tak spójna, jak chciałby Bóg – albo ty. Pragniesz inwestować w innych, ale nie poświęcasz na to czasu. Masz w zanadrzu kilka celów, ale żadnego głównego planu, który zapewni wypełnienie twojego Bożego celu. Rezultatem jest chwilowa satysfakcja. Niekiedy czujesz, że żyjesz zgodnie z tym, do czego zostałeś stworzony, ale pragniesz większej jasności.

Jeżeli odnajdujesz siebie w tym miejscu, ta książka będzie pomocna – da ci większą jasność co do otrzymanych od Boga mocnych stron i konkretnego celu, dla którego Bóg cię stworzył.

Udaremniony Cel dla Królestwa (mniej niż 15 punktów) – Z twoich odpowiedzi wynika, że jesteś zdezorientowany w kwestii celu swojego życia dla Boga. Brakuje ci jasności co do tego, kim jesteś, i masz niewielkie pojęcie, do czego przeznaczył cię Bóg. Mocne strony, które dał ci Bóg, są nieznane. Poddanie i służba nie są kwestiami, które angażują cię na tym etapie swojej drogi z Bogiem. Nie czujesz się pewnie, gdy odpowiadasz przed innymi. Inwestowanie w innych nie jest obecnie priorytetem w twoim życiu.

Ogólnie mówiąc, twoje życie nie jest tak zrównoważone, jakbyś chciał. Trudno ci znaleźć spełnienie. Przyznajesz, że nie masz wyraźnej strategii dla swojego życia. Może nawet przez większość czasu czujesz, że starasz się jedynie przetrwać.

Wielu przechodzi przez życie, czując zagubienie. Jeżeli jesteś w tym miejscu, podziękuj Bogu za to, że włożył ci w ręce narzędzie, które twoje zagubienie zastąpi Jego przejrzyistością i pewnością.

Teraz, kiedy już wiesz, gdzie dziś jesteś, kolejne pytanie brzmi: gdzie chciałbyś być, kiedy skończysz czytać tę książkę? Jaką jedną rzecz chcesz, by Bóg zrobił w twoim życiu, kiedy ty spędzasz z Nim swój czas?

Aby zatrzymać ten moment, w miejscu poniżej napisz do Boga krótki list; poproś, by pomógł ci zobaczyć to, jak jesteś wyjątkowy, oraz szczególny cel, jaki przygotował tylko dla ciebie.

Drogi Boże,

.....

.....

.....

ODKRYWANIE SWOJEGO KSZTAŁTU

.....

.....

.....

.....

(Nie zapomnij o swoim podpisie i dacie)

Erik REES

KSZTAŁT

*Odkryj i zrealizuj
niepowtarzalny cel
swojego życia*